Wydanie A

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji 19-07 Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Piątek, dnia 13 stycznia | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 13 (1507)

Przygotowania do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR

Ordynacja wyborcza

Współzawodnictwo pracy ku czci wyborów

Ogłoszone zostało zarządzenie o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR. Wybory te są powszechne, równe, bezpośrednie i tajne. Konstytucja radziecka przewiduje, że wszyscy obywatele Związku Radzieckiego, którzy ukończyli 18 lat, mają prawo, niezależnie od przynależności rasowej lub narodowościowej, niezależnie od religii, pochodzenia, stanu majątkowego, od wykształcenia i poprzedniej działalności, głosu w wyborach do Rady Najwyższej. Prawa wyborczego może być pozbawiony obywatel radziecki jedynie na podstawie prawomocnego wyroku sądowego.

Prawo wybieralności posiadają wszyscy obywatele Związku Radzieckiego po ukończeniu 23 lat życia. Kobiety mają na równi z mężczyznami zarówno czynne jak i bierne prawo wyborcze.

Rada Najwyższa ZSRR składa się z Rady Związku i Rady Narodowości.

Terytorium Związku Radzieckiego podzielone jest na okręgi wyborcze, liczące 300 tys. obywateli każdy. W każdym okręgu wybierany jest jeden deputowany do Rady Związku.

Do Rady Najwyższej wybierani są deputowani z republik związkowych, republik autonomicznych, obwodów autonomicznych i okręgów narodowościowych. Każda republika związkowa wybiera 25-ciu deputowanych, każda republika autonomiczna — 5-ciu deputowanych, a obwody autonomiczne i okręgi narodowościowe — po jednym.

Kandydatów na deputowanych wysuwają: partia komunistyczna, związki zawodowe, organizacje spółdzielcze, organizacje młodzieżowe i stowarzyszenia kulturalne.

Dopuszczalne jest kandydowanie tylko z jednego okręgu wyborczego. Kandydat, który otrzymał bezwzględną większość, tj. ponad 50 proc. oddanych głosów jest wybrany do Rady Najwyższej.

W wypadku gdy w głosowaniu bierze udział mniej niż 50 proc. uprawnionych danego okręgu — odbywają się nowe wybory w terminie dwutygodniowym.

Masy pracujące Związku Radzieckiego i cały naród powitali niezwykle entuzjastycznie wiadomość o rozpisaniu wyborów do Rady Najwyższej ZSRR.

W całym kraju, w fabrykach, zakładach przemysłowych, kopalniach, kołchozach i sowchozach odbywają się masowe wiece i zebrania, na których masy pracujące, inicjując współzawodnictwo pracy ku czci wyborów, podejmują zobowiązania o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych.

Z wielu republik nadeszły już meldunki o pierwszych zwycięstwach osiągniętych we współzawodnictwie ku czci tego wielkiego w życiu narodów radzieckich wydarzenia.



Walka o ziemie

Na terenie Włoch i Sycylii coraz szersze rozmiary przybiera akcja zajmowania leżącej odłogiem ziemi obszarniczej przez bezrobotnych robotników rolnych. W wielu miejscowościach doszło na tym tle do krwawych starć z policją. Tym niemniej żyjący w skrajnej nędzy bezrobotni robotnicy rolni osiągnęli już poważne sukcesy w tej walce.

Na zdjęciu: Kolumna bezrobotnych w pochodzie na wieś.

Wybory w W. Brytanii 23 lutego

W Londynie ogłoszono oficjalny komunikat, wyznaczający na dzień 23 lutego wybory do nowego parlamentu brytyjskiego.

Obecny parlament zostanie rozwiązany w dniu 3 lutego, zaś pierwsze posiedzenie nowego parlamentu nastąpi 1 marca.

Amerykanie posyłają materiał wojenny na Formozę

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagr. USA — Mac Dermott, oświadczył na konferencji prasowej, że Kongres wyraził zgodę na przekazanie „rządowi" Czang-Kai-Szeka sumy 125 milionów dolarów. Za sumę tę nacjonaliści chińscy mają prawo dokonywania zakupów sprzętu wojennego w Stanach Zjednoczonych, który jest wysyłany na Formozę.

Praga siedzibą Międzynarodowej Organizacji Radiowej

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Międzynarodowej Organizacji Radiowej, które odbyło się w Pradze, postanowiono przenieść siedzibę tej organizacji z Brukseli do stolicy CSR.

Wystawę podarków dla Generalissimusa Stalina zwiedzają dziennie dziesiątki tysięcy osób

Dziesiątki tysięcy osób zwiedza codziennie otwartą w Moskwie w Muzeum im. Puszkina wystawę podarków mas pracujących całego świata, przysłanych wodzowi postępowej ludzkości — Józefowi Stalinowi w dniu 70-lecia Jego urodzin. W kilkunastu ogromnych salach muzeum znajdujemy podarki, które napłynęły od narodów 16 radzieckich republik związkowych, od ludności krajów wyzwolonych spod jarzma kapitalizmu i imperializmu, podarki mas pracujących krajów kapitalistycznych i kolonialnych. W podarkach tych, w adresach podpisanych przez dziesiątki milionów ludzi znalazły swój wyraz uczucia bezgranicznej miłości i oddania setek milionów ludzi dla Józefa Stalina. Różnorodność i pomysłowość tych wspaniałych darów, a zwłaszcza podarków nadesłanych przez narody Związku Radzieckiego i kraje demokracji ludowej są dowodem jak wspaniałe dzieła sztuki ludowej, jakie cuda techniki stworzyć może człowiek wolny, budujący socjalizm i komunizm.

Podarki polskich mas pracujących zajmują wielką salę. Znajdujemy tutaj dary polskich górników, hutników, budowniczych parowozów, włókniarzy, stoczniowców, dary chłopów i chłopek polskich, żołnierzy Wojska Polskiego, dary przesłane Wielkiemu Jubilatowi przez młodzież, pisarzy, przekłady dzieł Stalina na język polski, rzeźby z węgla, listy itd.

Zbliża się V rocznica wyzwolenia stolicy

WARSZAWA. W celu uczczenia V rocznicy wyzwolenia Warszawy wydz. kultury i sztuki Zarządu Miejskiego przygotowuje ponad 40 imprez artystycznych. Tematyka koncertów i audycji związana będzie z walką o oswobodzenie Stolicy i jej odbudową.

Wydz. kultury i sztuki przygotowuje ponadto objazdową wystawę plastyczną, na którą złoży się 14 wielkich plansz. Zapoznają one szerokie masy ludności z poszczególnymi fragmentami budowy Warszawy, budowy opartej na zasadach socjalistycznych.

ODSŁONIĘCIE pomnika Wieszcza w Warszawie zakończy Rok Mickiewiczowski

WARSZAWA. Ostatnie prace nad odbudową pomnika Adama Mickiewicza dobiegają końca. Ukończono już całkowicie patynowanie statuy Wieszcza, wykończono alegoryczne ozdoby architektoniczne frontowej strony pomnika. Do wykonania pozostały jeszcze drobne fragmenty prac, jak umocowanie lin i palmy na podium statuy, co nastąpi po zdjęciu rusztowań. W najbliższych dniach ustawiona będzie kamienna balustrada otaczająca granitową podstawę cokołu pomnika.

Odsłonięcie pomnika Mickiewicza nastąpi w dniu 28 bm. Uroczystość ta zakończy Rok Mickiewiczowski, którego obchodem cały naród polski i cała słowiańszczyzna złożyła hołd wielkiemu szermierzowi idei wolności i postępu, wielkiemu poecie narodów słowiańskich.

Musi nastąpić silniejsze powiązanie akademickich kadr pedagogicznych z robotnikami

Zakończ. obrad plenum ZNP

WARSZAWA. W dalszym ciągu obrad rozszerzonego plenum Zarządu Głównego ZNP rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której aktywiści związkowi poddali wszechstronnej analizie dotychczasową działalność oraz omówili najważniejsze zagadnienia związane z przyszłymi zadaniami Związku.

W dyskusji podkreślono rolę III plenum KC PZPR i CRZZ w pogłębieniu pracy ZNP oraz poruszono zagadnienia szkolenia kadr związkowych oraz działalności sekcji szkół wyższych. Musi nastąpić ściślejsze powiązanie akademickich kadr pedagogicznych z robotnikami. Dalszemu pogłębieniu i podniesieniu musi ulec poziom zawodowych kwalifikacji nauczycielskich.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji plenum ZGZNP podjęło szereg uchwał, podkreślając, że w ogniu zaostrzonej walki klasowej kiedy wymaga się nacisk reakcji na życie wewnętrzne szkoły, na jej treść nauczania, na jej pracę wychowawczą istnieje konieczność wzmożenia czujności rewolucyjnej całego nauczycielstwa polskiego oraz realizacji nowych programów nauczania, opartych na marksistowsko-leninowskiej podstawie.

De Gasperi jest odpowiedzialny za popełnione morderstwa

Manifestacyjny pogrzeb ofiar w Modenie

LONDYN. W Modenie odbył się manifestacyjny pogrzeb 7 robotników zastrzelonych przez policję. W pogrzebie wzięło udział około 200 tys. robotników, którzy protestowali przeciwko terrorowi policyjnemu rządu włoskiego.

Sekretarz gen. włoskiej partii komunistycznej Togliatti przemawiając w Modenie jako winowajce śmierci robotników wskazał de Gasperiego, który osobiście jest odpowiedzialny za popełniane w interesie klas posiadających morderstwa.

Protestacyjne strajki w Rzymie

RZYM. W dniu wczorajszym na znak protestu przeciwko zajściom w Modenie pracownicy przedsiębiorstw transportu masowego w stolicy Włoch przerwali na 1 godzinę pracę.

Przez 4 godziny strajkowano również w zakładach przemysłowych Rzymu.

Depesza CRZZ do włoskiej konfederacji pracy

WARSZAWA. Centralna Rada Związków Zawodowych wystosowała do włoskiej konfederacji pracy CGIL depeszę, w której m. in. czytamy:

„Klasa robotnicza Polski została do głębi wstrząśnięta ostatnimi krwawymi wypadkami w Modenie.

Klasa robotnicza Polski zorganizowana w zw. zaw. przesyła wyrazy podziwu i uznania dla bohaterskiej postawy włoskiej klasy roobtniczej zorganizowanej w CGIL, która nie bacząc na terror i krwawe represje ofiarnie i bohatersko przeciwstawia się i walczy z uciskiem oraz wyzyskiem rodzimego i międzynarodowego kapitalizmu.

W imieniu polskiej klasy robotniczej przesyłamy Wam i całej klasie robotniczej Włoch wyrazy solidarności i uznania dla Waszej słusznej walki o prawo do życia, o wolność i demokrację, o niezależność narodową, o pokój, sprawiedliwość społeczną, o socjalizm".

Władze francuskie we Vietnamie pomagają Czang-Kai-Szekowi

Powołując się na doniesienia z granicy chińsko-vietnamskiej, Ag. Nowych Chin podaje fakty współpracy władz francuskich w Vietnamie z nacjonalistami chińskimi.

Część wojsk kuomintangowskich, która zbiegła na okupowane przez Francuzów tereny Vietnamu, została już wysłana na wyspę Hainan, leżącą 300 kilometrów na wschód od Indochin. Wojska te mają walczyć na Hainanie przeciw chińskiej armii ludowej.

Niektóre jednostki kuomintangowskie są potajemnie reorganizowane i wcielane do francuskiej „Legii Cudzoziemskiej". Równocześnie władze francuskie wysyłają agentów na wyzwolone obszary Chin Ludowych dla prowadzenia tam akcji dywersyjnej i sabotażowej.

Ruchome kino darem Czechosłowacji dla chłopów polskich

WARSZAWA. Czechosłowacki minister rolnictwa — Juliusz Diuris — przesłał przez specjalną ekipę min. rolnictwa i r. r. — Janowi Dąb-Kociołowi kino ruchome, składające się z samochodu, dźwiękowego aparatu projekcyjnego i kilkunastu wąskotaśmowych filmów o tematyce rolniczej. Kino jest darem rolników czechosłowackich dla rolników polskich.

Tajny układ amerykańsko - włoski

W wydawanym w Nowym Jorku piśmie „Il Progresso Italo - Americano" ukazał się artykuł znanego publicysty amerykańskiego Pearsona na temat tajnego układu, jaki rząd USA zawarł ostatnio z Włochami.

W myśl tego układu Włochy mają otrzymać od Stanów Zjednoczonych około 200 milionów dolarów w charakterze „pomocy" wojskowej. W układzie znajduje się warunek, że Włochy zgadzają się na utworzenie w Rzymie stałej amerykańskiej misji wojennej, która ma się zająć wyszkoleniem armii włoskiej, zapoznaniem jej ze sprzętem amerykańskim oraz kontrolą dostaw z USA na Półwysep Apeniński.

Praktykant konsulatu RP w Lille usiłował popełnić samobójstwo

Praktykant Konsulatu RP w Lille, 26-letni Stefan Skrobała usiłował popełnić samobójstwo.

Po przewiezieniu Skrobały do szpitala, lekarze orzekli, że życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Reakcyjna część pracy francuskiej usiłuje nadać temu „sensacyjnemu" wypadkowi tło polityczne.

Uwaga, dzieci!

Nasz cotygodniowy dodatek „Światek dziecięcy" ukaże się wyjątkowo już w numerze jutrzejszym.

Precz z wojną w Indochinach!

Żywiołowe manifestacje robotników Marsylii przeciwko imperialistycznej polityce rządu Francji

PARYŻ. W Marsylii odbył się z inicjatywy powszechnej konfederacji pracy (CGT) dzień walki przeciw wojnie w Indochinach, połączony z 24-godzinnym strajkiem kolejarzy i 48-godzinnym strajkiem marynarzy statku „Pasteur", który miał odpłynąć do Vietnamu z 3 tysiącami żołnierzy francuskich i ładunkiem sprzętu wojennego.

Na znak protestu przeciwko imperialistycznej wojnie w Indochinach zw. zaw. Marsylii rzuciły hasło strajku powszechnego od g. 15 we wtorek.

Protestacyjny strajk zakończył się pełnym sukcesem: strajkowało 80 proc. metalowców, 90 proc pracowników przemysłu chemicznego, 95 proc. robotników budowlanych, 95 proc. kolejarzy, 100 proc. tramwajarzy, robotników portowych i personelu szpitali, 80 proc pracowników przemysłu włókienniczego i 90 proc pracujących zakładów transportowych.

Strajk objął swoim zasięgiem również szereg in. miejscowości, jak Arles i Nimes, gdzie strajkowali m. in. kolejarze.

Wobec zakazu odbycia wiecu w Marsylii na placu La Joliette o g. 16,30 utworzył się potężny pochód na głównej ulicy la Cannebiere. Manifestanci wznosili okrzyki: „Pokój z Vietnamem", „Niech żyją marynarze Pasteur'a", „Będziemy bronić pokoju". Do pochodu przyłączyli się liczni mieszkańcy miasta.

Do manifestantów działacze związkowi wygłosili okolicznościowe przemówienia, po czym uczczono minutą milczenia pamięć poległych w ruchu oporu oraz ofiar wojen imperialistycznych.

Młodzież Amsterdamu przeciw wizycie Montgomery'ego

W związku z zapowiedzianym na 13 stycznia przyjazdem brytyjskiego marszałka Mongomery'ego do Amsterdamu, młodzież holenderska wystąpiła z energicznym protestem przeciw tej wizycie. Delegacja związku młodzieży holenderskiej interweniowała u prezydenta miasta Magi z żądaniem odwołania tej wizyty.

Wczasy pracownicze w roku 1950

W CRZZ odbyła się konferencja sprawozdawcza zorganizowana przez Naczelną Dyrekcję Funduszu Wczasów Pracowniczych. W obradach wzieli udział: wiceprzewodniczący CRZZ Burski, sekretarz CRZZ Żukowski, naczelny dyr. FWP Kania, członkowie prezydiów zarządów głównych związków zaw. i ORZZ, referenci wczasów przy zarzadach głównych zw. zaw. i ORZZ, dyrektorzy okręgów FWP oraz kierownicy ośrodków wypoczynkowych.

Dotychczasowe osiągnięcia i zadania Funduszu Wczasów Pracowniczych w świetle uchwał III Plenum CRZZ omówił sekretarz CRZZ ob. Żukowski.

Plan organizacyjny na rok 1950 omówił dyrektor Kania. W ramach tego planu przewiduje się w rb. 14-dniowe wczasy wypoczynkowe, wczasy dla matki i dziecka, wczasy rodzinne dla przodowników pracy w Pobierowie i wczasy ruchome. Przewiduje sie też 21-dniowe wczasy zdrojowe, specjalne — dla zagrożonych pylicą, ołowicą, i dla artretyków, 28-dniowe wczasy przeciwgruźlicze oraz 14-dniowe wczasy turystyczne. Ogółem według planu w rb. z wczasów winno skorzystać 562.576 osób

Ponadto w ramach planu rocznego przewiduje się wymianę wczasowiczów z Czechosłowacją, Węgrami, Bułgaria i Rumunią.

Największe nasilenie wyjazdów na wczasy nastąpi w lipcu i sierpniu — około 14,4 proc.

Dyr. Kania przestrzega przed tworzeniem niewykorzystanych rezerw w domach wczasowych. Wypadki, jakie miały miejsce w r. ub. kiedy kilka domów stało niezamieszkanych nie mogą się więcej powtórzyć

W r. b. podniesiono wydatnie kwoty przeznaczone na wyżywienie wczasowiczów i zwiększenie kaloryczności wyżywienia.

Sport

TENIS STOŁOWY

Łódź—Częstochowa 5:4

TURNIEJ HOKEJOWY

KRAKÓW. Na skutek silnego mrozu, wznowiono turniej hokejowy w Krynicy. W meczu o pierwsze miejsce związkowiec KTH pokonał Ogniwo — Cracovię 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

W drugim meczu ŁKS pokonał zespół Gwardii 7:2 (3:1, 1:1, 3:0).

Prześladowania rasowe wśród dziennikarzy amerykańskich

Jak dowiaduje się agencja ADN, w amerykańskim centrum prasowym w Berlinie doszło do starcia między poszczególnymi przedstawicielami dzienników amerykańskich. 24-letni dziennikarz Philip Brades, pochodzenia murzyńskiego, został ciężko pobity przez swych białych „kolegów" i zrzucony ze schodów. Brades stwierdza, że już wielokrotnie był napastowany przez innych dziennikarzy amerykańskich z powodu koloru swej skóry, mimo, iż posiada on liczne odznaczenia wojenne i jest inwalidą.

Konferencja w Colombo obraduje pod ochroną wojska i policji

LONDYN. 9 bm. rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w stolicy Celjonu — Colombo. Korespondenci donoszą, że w Colombo skoncentrowano duże odziały wojska i policji na czas trwania obrad.

Narady toczą się przy drzwiach zamkniętych. Z wiadomości, które przeniknęły do prasy, wynika, że na porządku dziennym znajdują się następujące zagadnienia:

Ministrowie mają omówić środki dla powstrzymania rozwijającego się szybko ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Azji południowo-wschodniej.

Przedmiotem narad będą następnie sprawy związane z pogłębiającymi się coraz bardziej sprzecznościami między imperializmem brytyjskim a imperializmem amerykańskim na odcinku Azji południowo-wschodniej. Wielka Brytania pragnie zachować dominującą pozycję w Azji południowo-wschodniej. Bevin wysuwa koncepcję, aby tzw. artykuł 4 programu Trumana (dotyczący „pomocy" dla krajów zacofanych) został wprowadzony w życie za pośrednictwem Anglii.

Rozbieżności anglo - amerykańskie dotyczą również sprawy Japonii. St. Zjednoczone, jak wiadomo, dążą do odbudowy potencjału gospodarczego i militarnego Japonii. Polityka ta nie odpowiada Australii i innym krajom Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Poważnie wzrośnie ilość tkanin o nowych wzorach

Od szeregu miesięcy polski przemysł bawełniany i wszyscy zatrudnieni w fabrykach bawełnianych pracownicy walczą o podniesienie jakości produkowanych towarów. Jedną z form tej walki jest również dążenie do podniesienia estetycznego wyglądu tkanin przez zastosowanie odpowiednich splotów barw i deseni.

Głównej pracy w tej dziedzinie dokonuje się w samodzielnym oddziale wzorów i modeli przy CZP Bawełnianego, ściśle współpracującym z biurem nadzoru estetyki przy Min. Przemysłu Lekkiego w Warszawie. Oddział wzorów i modeli za pośrednictwem komisji, w skład których wchodzą liczni przedstawiciele świata pracy, bada gusty i upodobania szerokich mas społeczeństwa miast i wsi.

Dokonane w ten sposób spostrzeżenia wykorzystywane są następnie przez artystów — plastyków opracowujących nowe wzory tkanin i deseni. Komponując nowe wzory, oddział wzorów i modeli czerpie wiele z regionalnej sztuki ludowej i stara się stworzyć rzeczy oryginalne, które podnosić będą smak i artystyczne upodobania klienta, zarzuconego dawniej w ustroju kapitalistycznym jarmarczną tandetą.

Już w najbliższym czasie ukażą się w sprzedaży bawełniane tkaniny wiosenne o wielobarwnych kwiatowych i geometrycznych wzorach — opartych o źródła regionalnej sztuki ludowej.

W ciągu roku bieżącego nastąpi dalsze ożywienie na tym odcinku, gdyż ilość opracowanych nowych wzorów w porównaniu z r. ub. poważnie wzrośnie.

Dzięki zastosowaniu odpowiednich wzorów tkania i drukowania tkanin i odpowiednich barw w tkaninach jednobarwnych, materiały bawełniane zyskują bardzo wiele na jakości, a nawet zastąpią znacznie droższe tkaniny wełniane lub jedwabne.



83

Zupełnie wyraźnie widzi jej oczy, uśmiechnięte, rozjaśnione szczęściem i radością...

I nagle — zaciera się obraz Marii, gasną jej słowa. Ktoś puka do drzwi.

— Proszę. — mówi Piotr, zły, że mu przerwano rozmowę z Marią, że nie zdążył jej powiedzieć, iż bardzo tego pragnie, iż chce ją zawsze mieć przy sobie. W złych dniach i w dobrych dniach...

— Panie Piotrze, co pan tak siedzi po ciemku? Światła pan oszczędza?

To żona Drożdża, mała, pulchna kobietka.

— Przyszła do pana jakaś pani — mówi — chce się koniecznie z panem widzieć. Czy można ją tu wprowadzić?

Twarz Piotra ma bardzo zdziwiony wyraz. Któż to może być?

— Niech ją pani poprosi, ale kto to taki?

Żona Drożdża, uśmiechając się tajemniczo wzrusza ramionami.

— Nie mam pojęcia, zaraz zresztą się pan przekona, Tylko niech pan światło zapali!

Wstał i podszedł do biurka, by zapalić stojącą tam lampkę. Zanim znalazł ją w ciemności, usłyszał za sobą:

— Czy można?

— Proszę!

Przekręcił kontakt i odwrócił się. Blisko drzwi, oświetlona smugą jasnego blasku — stała wysoka, szczupła dziewczyna.

— Piotrze, wróciłam!

Wsparł się ciężko o biurko. Serce poczęło łomotać oszalałym tętnem. Mgła jakaś przesłoniła wzrok. Silnie, aż do krwi przygryzł wargi i przymknął oczy, sądząc, że gdy otworzy je po ułamku sekundy — niczego przed nim nie będzie.

— Piotrze, nie poznajesz mnie, drogi?...

Zaczyna brakować tchu. Słowa uwięzły w gardle. Oto ziściła się wieloletnia tęsknota, przyszedł ktoś, na kogo tak długo czekał...

Chwiejnym, rozkołysanym krokiem podszedł do niej i przygarnął ją silnie do siebie. Włosy pachniały jej wiatrem i deszczem.

— Joanno... — szepnął — Joanno...

Wargi miała suche, jakby spalone gorączką...

...Siedzieli blisko siebie, jak dawniej, jak przed laty. Pokój stał się jaśniejszy, pełen szczęścia

Nie ma już widziadeł i majaków, nie ma bólu, rwącego, jak jątrząca się rana. Uciekły zwidy, uciekły złe myśli, przegnane jej powrotem. I zgasła nawet myśl o Marii...

Wróciła oto i siedzi tu przy nim, ta sama co dawniej, bliska i droższa nad wszystko. Nie zmieniła się nic. Może zeszczuplała tylko trochę. W kącikach warg przywarł jej cień jakiegoś gorzkiego uśmiechu, wspomnienie trudnych dni.

Wierzył w to, że nadejdzie ta chwila. Czekał jej z ufnością. Mówią ludzie, że gdy się czegoś chce, tak chce naprawdę, całą siłą woli — to musi się to spełnić. Słusznie. Pragnął przecież tego każdym swym nerwem, całym sobą.

I oto ziściło się jego pragnienie. Wróciła.

— Nigdy nie wierzyłem w to, żem cię stracił bezpowrotnie — mówi cicho — ciągle byłaś ze mną. Widziałem cię wszędzie, zawsze czułem cię przy sobie. Czekałem, Joanno...

Siedzi tuż przy nim, przytulona do niego, szczęśliwa i pogodna. Opowiada. Wolno spadają słowa, mówiące o latach tułaczki, o tęsknocie i o tym, jak boli i jak dokucza wieloletnia rozłąka.

— Patrz, Piotrze — szepcze, spoglądając mu prosto w oczy — wróciłam po tylu latach. Jestem taka sama, nic się nie zmieniłam. Ty też jesteś taki sam. To, co było w nas — przetrwało. Jest jeszcze silniejsze, niż dawniej. Czy wiesz, co to znaczy, Piotrze?

Wie. Zrozumiał to jednak z całą wyrazistością dopiero teraz, w chwili jej powrotu Zrozumiał, że lata, które minęły, spotęgowały jeszcze bardziej uczucie, które w nich żyło uparcie i którego nic nie mogło stłumić. Zrozumiał, że miłość ich przeszła wielką i trudną próbę, z której wyszła zwycięsko.

— Już nie odejdziesz nigdy — mówi półgłosem — zostaniesz ze mną...

Daleko od niego, bardzo daleko jest w tej chwili myśl o Marii. Odeszła i chyba już nigdy nie wróci...

Joanna opowiada. O wszystkim. Od dnia walki na folwarku, do momentu śmierci Borowca

— Nie żyje już — mówi — więc nie myśl o nim, Piotrze i zapomnij mu to wszystko...

Piotr przecząco kręci głową.

— Nie... Pewnych rzeczy nie można zapomnieć, wiesz chyba o tym dobrze. Zresztą nie mów mi o Łukaszu, nie chcę o nim myśleć...

Więc mówi Joanna o czym innym. O rozmowie z oficerami milicji, o wizycie u Chomika, o swej podróży do leśniczówki.

I nagle — zapala się jej coś w oczach. Milknie.

— Dlaczego przerwałaś?

Wciąż patrzy na niego, ale wzrok ma bardziej chłodny. Czai się w nim lęk.

Kalendarzyk

Czwartek, 12 stycznia 1950 r.
Katolicki: *Arkadego, Jana,*
Słowiański: *Czesławy.*

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Przed koncertem symf.: Przygody Don Juana

Jak wiadomo, były niezliczone i najrozmaitszego autoramentu... Niejednego z pisarzy scenicznych pociągnął ten „uroczy" i niesamowity temat. Trzeba było dopiero Mozarta, ażeby pamięć starej legendy przetrwała do naszych czasów, razem z jego muzyką, o której mówi się, że „działa jak stare, znakomite wino".



W. A. Mozart

Opera Mozarta posiada również swoją historię i swoje przygody. Powstawała w szybkim tempie w Pradze, gdzie włoski tear przygotował jej wystawienie. Wesołe zabawy i „romantyczne" zdarzenia odsuwały datę premiery; wyznaczono ją jednak w końcu. Cóż, gdy — jak piszą pamiętnikarze — poprzedniego dnia wieczorem nie było jeszcze uwertury! Faktem jest niezaprzeczonym, że powstała w nocy przed samą premierą.. A należy — możemy dodać — do szczytowych dzieł radosnego twórcy.

* * *

Uwertura do „Don Juana", obok „Białej Gołąbki" Karłowicza i „Tańców z Galanty" Kodaly'ego — zostanie wykonana w ramach piątkowego koncertu symfonicznego, którym dyrygować będzie dyr. **Tadeusz Wilczak** z Filharmonii Warszawskiej.

Solistą koncertu będzie **Władysław Kędra,** który odegra po raz pierwszy w Bydgoszczy jedyny koncert fortepianowy Griega.

Związkowcy z 3 województw na konferencji w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (a) W Bydgoszczy rozpoczęła się konferencja szkoleniowa dla przewodniczących, sekretarzy i instruktorów organizacyjnych powiatowych rad związków zawodowych z woj pomorskiego. olsztyńskiego i białostockiego.

Głównym tematem konferencji jest zapoznanie terenowych władz związkowych z rolą i zadaniami związków zawodowych w świetle uchwał III Plenum KC PZPR. Konferencja przygotuje działaczy związkowych do pogłębienia pracy rad zakładowych i podniesienia poziomu pracy związkowej.

ZSCh walczy o kulturę wsi pomorskiej

Osiągnięcia w dziedzinie oświaty, kultury i sportu

Kilkakrotnie już pisaliśmy o wielkiej roli i wielkim posłannictwie jakie ma do wypełnienia Związek Samopomocy Chłopskiej na wsi. Poza zorganizowaniem i wciągnięciem do akcji ogólnopaństwowych mas chłopskich, niewątpliwie jednym z głównych zadań ZSCh. jest możliwie największe upowszechnienie oświaty wśród najbardziej zacofanej pod tym względem klasy polskiej. Jeżeli chodzi o działalność na tym polu Zw. Sam. Chł. na Pomorzu, to prowadzone są w naszym województwie trzy Uniwersytety Ludowe: w Lubaszczy w kierunku kulturalno-oświatowym oraz w Mlewcu i w Wierzbiczanach w kierunku spółdzielczym. Wszystkie trzy uniwersytety liczą łącznie 142 słuchaczy.

Na terenie woj. pomorskiego 269 świetlic wiejskich bierze udział w wykładach Wszechnicy Radiowej. W ciągu minionego roku ponadto prelegenci ZSChł. wygłosili w całym województwie 325 odczytów o tematyce polityczne, społecznej, popularno-oświatowej i kulturalnej. Dzięki istnieniu 246 bibliotek umożliwione jest także samokształcenie chłopów, przy czym dla zorganizowania fachowej pomocy zorganizowano 10-dniowy kurs czytelniczy dla 85 osób, oraz 13-dniowy kurs w Poznaniu dla 18 instruktorek aktywu kobiecego.

Poza oświatą ogólną Zw. Sam. Chł. na Pomorzu położył szczególny nacisk na podniesienie oświaty fachowej wśród chłopów. W ciągu roku 1949 zorganizowano na terenie woj. pomorskiego 1696 grup producentów trzody chlewnej liczących ogółem 25.502 członków, 1261 grup hodowców bydła liczących 19.202 członków, 760 grup hodowców drobiu skupiających 11.575 członków, 989 grup producentów roślin włóknistych i oleistych skupiających 13.262 osób i 460 grup o innych specjalnościach (ogrodnictwo, warzywnictwo itd.), do których należy ogółem 6426 chłopów. Globalnie na Pomorzu w 5.166 grupach plantatorów i hodowców zorganizowanych jest 74.971 chłopów. Plan organizacji grup w roku minionym przekroczony został na Pomorzu o 43 proc.

Zarząd Wojewódzki ZSChł. w roku bież. będzie musiał położyć szczególny nacisk na równomierną organizację siatki grup, gdyż w pierwszym stadium organizacyjnym w szeregu gmin i powiatów jest nadmiar różnorodnych grup, których działalność niejednokrotnie wzajemnie się przeciwstawia, a znów w Aleksandrowie Kujawskim, Rypinie, Szubinie, Nowym Mieście, Brodnicy i Grudziądzu do dnia dzisiejszego nie ma jeszcze ani jednej grupy plantatorów i hodowców. Ponieważ w roku bież. inspektorzy rolni postanowili współzawodniczyć ze sobą w dziele organizacji 4 grup podstawowych (producentów trzody chlewnej, hodowców bydła, drobiu i producentów roślin włóknistych i oleistych) w każdej gromadzie, należy mieć nadzieję, że do końca bieżącego roku na terenie województwa zorganizowane zostaną 9642 nowe grupy plantatorów i hodowców.

W dziedzinie podniesienia kulturalnego wsi olbrzymią rolę odgrywają świetlice. Doceniając znaczenie świetlic w życiu społecznym i kulturalnym wsi ZSChł przyczynił się do organizacji wielu nowych oraz do uaktywnienia wielu starych świetlic przez założenie przy nich nowych zespołów świetlicowych.

W końcu 1948 r. na terenie Pomorza istniały 143 świetlice. Przy świetlicach tych znajdowało się 55 zespołów teatralnych, 28 chórów, 28 zespołów tanecznych i 6 kapel ludowych. Po roku pracy ZSCh. w tej dziedzinie wieś pomorska liczy 309 świetlic prowadzonych przez 20 kierowników etatowych i 134 — nieetatowych. Przy świetlicach tych w końcu grudnia ub r. istniało 237 zespołów teatralnych, 86 chórów, 21 kapel ludowych i 23 zespoły taneczne.

Do uaktywnienia i podniesienia poziomu zespołów świetlicowych wsi pomorskiej przyczynił się w znacznej mierze ogłoszony konkurs na sztuki i pieśni radzieckie. W konkursie wzięły udział 84 zespoły, przy czym z dumą należy podkreślić, że na eliminacjach ogólnokrajowych pomorski wiejski zespół teatralny zdobył pierwsze miejsce, a wszystkie zespoły świetlicowe Pomorza zdobyły jako nagrody 9 aparatów radiowych, adapter z płytami oraz 3 nagrody pieniężne po 15.000 zł, 10 nagród po 10.000 zł i 46 nagród po 5.000 zł każda.

Mówiąc o uaktywnieniu — dzięki Zw. Sam. Chł. — wsi pomorskiej pod każdym względem, nie od rzeczy będzie wspomnieć o olbrzymim rozwoju sportu wiejskiego na Pomorzu w ciągu minionego roku. Na dzień 1 stycznia 1949 r. zarejestrowanych było na Pomorzu 26 Ludowych Zespołów Sportowych liczących ca 1658 członków (w tym 337 kobiet). W rok później, 31 grudnia ubr. województwo nasze poza Woj. Radą Sportu Wiejskiego, 18 Powiatowymi i 187 Gminnymi Radami Sportu Wiejskiego liczyło 170 Ludowych Zespołów Sportowych, w których skupiało się 6474 sportowców obojga płci (kobiet 1646).

Kończąc to podsumowanie dorobku Zw. Sam. Chł. na Pomorzu w ciągu minionego roku nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć ZSCh w dziele upowszechnienia zdobyczy kultury i nauki wśród najszerszych mas chłopskich osiągnięcia jeszcze większych sukcesów w roku bież. (z).

129 ekip łączności wyjechało na wieś

BYDGOSZCZ (a) W ub. niedzielę 129 robotniczych ekip łączności wyjechało do wsi pomorskich Chłopi serdecznie witali ekipy które niosą im nie tylko pomoc przy remoncie maszyn rolniczych sprzętu itp., ale urządzają również występy artystyczne zespołów teatralnych i tanecznych.

Niedzielnym wyjazdom towarzyszyli po raz pierwszy związkowcy - specjaliści: handlowcy. buchalterzy i spółdzielcy. którzy pomagają gminnym spółdzielniom i zarządom gminnym w prowadzeniu księgowości, sporządzaniu bilansów itp.

Wieczornice Kultury Fizycznej

Wojewódzki Zarząd Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" w porozumieniu z Wojewódzkim Urzędem Kultury Fizycznej urządza „Wieczornice Kultury Fizycznej", na które składać się będą krótkie referaty ideologiczno-sportowe, oraz wyświetlanie filmów sportowych, kronik i dodatków sportowych.

„Wieczornice" odbywać się będą dwa razy w miesiącu co drugi czwartek począwszy od dnia 12 bm. Bezpłatne karty wstępu pobiorą Zarządy Okręgowe Zrzeszeń dla swych kół i klubów, (koła i kluby posiadające Zarządy Zrzeszeń w innej miejscowości, jak „Budowlani", „Kolejarz", „Stal' pobiorą bezpośrednio) w WUKF Wydz. Org. Propagandy Libelta 8, dziś tj. w czwartek i dni następne. Na dzisiejszą „Wieczornicę" wstęp wolny. Wszyscy sportowcy w czwartek dn.. 12 bm. o godz. 18 spotykają się w sali kina WUBP Chodkiewicza 32.

Następna „Wieczornica" odbędzie się dnia 26 bm.

Od maszyny - na scenę

Referat kult. - ośw. ZZM przy pracy

Wyjątkową aktywność przejawia referat Kult.-Ośw. przy Zw. Zaw. Metalowców. Wystarczy powiedzieć, że w chwili obecnej referat ten posiada na terenie Pomorza 56 świetlic. Przy większości świetlic znajdują się zespoły teatralne, taneczne, orkiestry i chóry. A oto cyfry: 22 zespołów teatralnych, 19 tanecznych, 8 orkiestr i 5 chórów. Cyfry te nie wymagają komentarzy. z cyfr tych pomorscy metalowcy słusznie mogą być dumni. Dodać też trzeba, że pełną parą pracują koła samokształceniowe i dokształcające.

Przodującym zespołem jest bez wątpienia międzyświetlicowy zespół taneczny składający się z 24 osób, a kierowany przez zasłużoną działaczkę na polu kult.-ośw. p. Halinę Zemlerową. Zespół składa się przeważnie z młodzieży robotniczej, pracującej w bydgoskich fabrykach Na specjalne podkreślenie zasługuje wielki zapał i wielka ambicja członków tego zespołu, którzy na niełatwe, kilka godzin trwające próby, przybywają wprost po zakończeniu całodziennej pracy. wprost od warsztatów i od maszyn. Zespół ten powstał zaledwie przed 5 miesiącami, a już ma w swym dorobku zaszczytne wyróżnienie. uzyskane na Festiwalu Sztuk Radzieckich.

Sprawdzianem jego dotychczasowej pracy będzie ciekawie się zapowiadający „Wieczór tańca i muzyki". Odbędzie się on dwukrotnie: w dniach 14 i 15 bm., w sali ORZZ w Bydgoszczy, po czym zespół międzyświetlicowy z tym samym programem wyjedzie dnia 21 bm. do Grudziądza. gdzie w ramach międzyzwiązkowej wymiany kult. ośw., wystąpi w sali Teatru Miejskiego. Prócz zespołu tanecznego w „Wieczorze" udział weźmie 15 osobowy zespół mandolinistów z Pom. Zakł. Wytw. Mat. Elek. z Bydgoszczy oraz p. Zygfryd Kubiak w charakterze konferansjera. Program zawiera m. i. tak interesujące punkty. jak. taniec wyrazisty „Suita Rewolucyjna" taniec zespołu mieszanego „Bulba". stylizowany taniec charakterystyczny „Trojka". inscenizacje taneczna „Sen". oraz groteskę ludową „Tańcowały dwa Michały". Można żywić niepłonne nadzieje. że impreza Pomorskiego Zw. Zaw. Met. zostanie z uznaniem przyjęta przez bydgoski świat pracy.

Jeśli już mowa o działalności referatu kulturalno-ośw. przy Zw. Zaw. Met., to nie można pominąć milczeniem trwających obecnie prac nad rozbudową wielkiej świetlicy przy ul. Miedza 4, należącej do Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych Świetlica ta będzie centralną świetlicą metalowców. a znajdzie się przy niej dobrze wyposażona kostiumeria i dekoratornia. Nie można też pominąć milczeniem prowadzonego przez p. Zemlerową tanecznego zespołu dziecięcego. złożonego z 28 młodziutkich, wielce obiecujących talentów.

Reasumując: referat kult. ośw. przy Zw. Zaw. Met., dobrze się zasłużył w dziele upowszechnienia kultury wśród najszerszych warstw ludności pracującej województwa pomorskiego Zarówno ofiarnym działaczom jak i młodym i ambitnym członkom zespołów świetlicowych należą się słowa najszczerszego uznania. Słowa pochwały należą się również załodze Bydg. Fabr. Sygnałów Kolejowych, która w należyty sposób docenia znaczenie pracy kulturalnej i bierze w niej aktywny i gremialny udział.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Czwartek g. 19.30 — Grzesznicy bez winy.

KINA — POMORZANIN: Konfrontacja. POLONIA: Pustelnia Parmeńska cz. II. WOLNOŚĆ. Dzieci ulicy. ORZEŁ: Ali Baba i 40 rozbójników. GRYF: Aktorka. BAŁTYK: Śluby panieńskie.

Początek seansów: Pomorzanin Wolność i Gryf: 16.00 18.00 20.30. Polonia, Orzeł, Bałtyk 15.30 17.30 i 20.00.

MUZEUM MIEJSKIE: codziennie od 9.00 do 16.00; w niedziele i święta (bezpłatnie) od 11—14

POMORSKI DOM SZTUKI doroczna wystawa prac członków Okręgu Pom ZPAP.

DYŻURY APTEK: do 14. I „Piastowska" Śniadeckich 51, tel 22-42 i przy „Placu Teatralnym Armii Czerwonej 10, tel. 19-62.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY
Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04 Przyjmowanie telegramów 05 Zegarynka 06.

PROGRAM LOKALNY

Piątek 13 stycznia 1950 r.

5.10 — Program ogólnp. 7.50 — Program lokalny dnia. 7.52 — Wiadomości miejscowe. 8.00 Progr. og polski. 14.15 — Rosyjskie pieśni ludowe. 14.40 — Pom. dziennik radiowy. 14.55 — Progr og. polski. 16.20 — Audycja dla wsi. 16.50 — 40 fragment powieści J. Drdy. — „Miasteczko na dłoni" 17.00 — Progr. og. polski. 22.00 — Grieg — Miniatury fortepianowe. 22.15 — Progr. og. polski. 24.00 — Zakończenie audycji.

Komunikaty

Uwaga członkowie Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych RP — sektora prywatnego.

Dziś 12 bm. o godz. 19 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biur. RP przy ul. 3-go września 16 róg ul. Marcinkowskiego odbędzie się zebranie pracowników sektora prywatnego.

Ze względu na ważność spraw, które omawiane będą na zebraniu, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Komitet Współzawodnictwa Pracy przy Polskim Radiu w Bydgoszczy organizuje w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 16 w świetlicy związkowej przy Al. 1 Maja 48 uroczysty obchód zamknięcia rocznego okresu współzawodnictwa pracy na terenie Okręgu Pomorskiego PR, połączony z wręczeniem nagród przodownikom i pracownikom wyróżnionym na podstawie wyników akcji w roku 1949.

Uwaga, gospodynie!

Bydgoska Spółdzielnia Spożywców wraz z Ligą Kobiet organizuje szereg pokazów na temat: „Tani zimny bufet". Pokazy odbędą się w szkole na Jachcicach w dniu 17 bm. o godz. 18, w świetlicy BSS przy Alei 1 Maja 91 w dniu 18 bm. o godz. 19, w stołówce BSS przy ul. Dworcowej 8 — w dniu 19 bm. o godz. 19 i w szkole na Szwederowie 20 bm. o godz. 18.

Szkolnictwo zawodowe na Pomorzu

BYDGOSZCZ (a). W roku szkolnym 1938/39 istniały na Pomorzu 92 szkoły zawodowe liczące 9.410 uczniów. W chwili obecnej (bez szkolnictwa rolniczego) istnieje 166 szkół zawodowych z 23 tysiącami uczniów.

Największy rozwój wykazują szkoły techniczno-przemysłowe: ilość ich wzrosła z 11 (w r. 1938) do 35, a liczba uczniów zwiększyła się o 388 proc. W ramach planu 6-letniego frekwencja w tych szkołach wzrośnie jeszcze o co najmniej 70 proc.

Również szkolnictwo administracyjno-handlowe zostało poważnie rozbudowane. W bież. roku szkolnym istnieje na Pomorzu 26 szkół tego typu z 4.660 uczniami, wobec 14 szkół z 1.400 uczniami w roku szkolnym 1938/39.

Dwukrotny wzrost zarówno szkół, jak i uczniów wykazują także szkoły gospodarcze. Publiczne średnie szkoły zawodowe ulegną reorganizacji Ulegną likwidacji bezwarsztatowe szkoły ogólnozawodowe, które zostaną zastąpione szkołami specjalnymi prowadzącymi własne warsztaty produkcyjno-szkoleniowe. W planie 6-letnim główny nacisk zostanie położony w dalszym ciągu na rozbudowę szkolnictwa techniczno-przemysłowego, dostarczającego wysokokwalifikowanych fachowców dla przemysłu.

Druga niedziela ligi zapaśniczej

W nadchodzącą niedzielę, tj. 15-go stycznia państwowa liga zapaśnicza rusza do drugiego startu w walce o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

WARSZAWA — Związkowiec Skra gościć będzie u siebie silny zespół krakowski — Związkowiec-Legię. Obie drużyny ub. niedzieli odniosły pewne zwycięstwa nad swoimi przeciwnikami. Krakowianie za wszelką cenę będą starać się nie utracić prowadzenia w tabeli. Do najciekawszych spotkań dojdzie w w. koguciej między Rokitą a Gibasem, w piórkowej między Sawką i Mazurkiem, a w średniej Redo (pogromca reprezentanta Polski Matusiaka) spotka się z Grossem.

MYSŁOWICE — Ślązacy drugi raz z rzędu na swoim podwórku spotkają się z Kolejarzam (Poznań). Poznaniacy pretendenci do prowadzenia w tabeli, po dość nikłym zwycięstwie nad Wrocławiem nie mają wielkich szans. Do najciekawszych walk dojdzie w piórkowej między Tobołą a Kauchem, w lekkiej Szklorzem i Jakubowiczem. Wielkim sukcesem byłoby dla Kolejarza wywiezienie remisu.

WROCŁAW—Na ringu wrocławskim stanie silny zespół Stali z Katowic Do ciekawego spotkania dojdzie w w. koguciej między Smółem a Kisielem (Stal) i w ciężkiej między Krysmalskim a Borkowym (Stal). Cenne dwa punkty zdobędą na pewno Ślązacy.

ŁÓDŹ — 8-ka Gwardii łódzkiej po przegranym spotkaniu ub. niedzieli w Warszawie, będzie starała się pokonać bydgoską Gwardię. Bydgoszczanie nie zrażeni porażką w Krakowie, starannie przygotowują się do powyższego meczu. Wysoką porażkę, która była nieuniknioną, spowodował brak Biskupskiego, który w w. ciężkiej zdobyłby murowane punkty dla barw Pomorza. Kierownictwo zmuszone było przesunąć o jedną kategorię wszystkich zawodników od wagi koguciej do ciężkiej, a w półśredniej oddać walkower, co wpłynęło ogólnie na wynik. **(St. Ski).**

Mały Felieton

Jak p. Marchewka zmienił płeć

Znajomy mego znajomego, p. Euzebiusz Marchewka, jechał niedawno pociągiem z Gdyni do Warszawy. Bardzo to była interesująca podróż i kosztowała Marchewkę wiele nerwów.

Pociąg był oczywiście przeładowany. O wolnym miejscu ani mowy. Marchewka wszedł do wagonu, idzie wzdłuż korytarza i zagląda do przedziałów. Tu sobie siedzą, tam sobie siedzą, pełno podróżnych i waliz. Raptem przystanął. W jednym z przedziałów stosunkowo luźno. Trzy osoby zaledwie. Mama i dwoje dzieci. Ławki przemienione w łóżka, dzieci chrapią, mama pożywia się bułkami z kiełbasą i śpiewa kołysanki.

Westchnął Marchewka z zazdrością, ale że był człowiekiem dobrze wychowanym i wiedział, iż mamy z dziećmi mają swe prawa — więc poszedł dalej. I nagle — przystanął po raz drugi. Przed przedziałem „dla matek z dziećmi". Tu było jeszcze luźniej. Jedna pani i jedno dziecko. Siedzieli tak, jak Bóg i Minister Komunikacji przykazali, zajmując dwa miejsca.

Marchewka podrapał się w głowę, zebrał całą odwagę i wraca do poprzedniego przedziału, gdzie siedziała mamusia z dwojgiem pociech.

— Proszę pani — zaszczebiotał głosikiem, słodziutkim jak sacharynka. — Tam obok jest prawie pusty przedział, zarezerwowany dla matek z dziećmi. Czy pani nie byłaby łaskawa... .

Mamusia o mało nie udławiła się bułką. Z oburzenia oczywiście.

— Czy pan jest ślepy? Nie widzi pan, że tu są dzieci? Jak pan śmie?

— Proszę pani — załkał Marchewka — pani wybaczy, ale... Pomogę pani, żadnego kłopotu to pani nie zrobi...

Mamusia poczerwieniała i Marchewka lękając się, że trafi ją apopleksja, uciekł pośpiesznie na korytarz. Znowu podrapał się w głowę, znowu zebrał całą odwagę i śmiało wali naprzód. Prosto do przedziału dla matek z dziećmi.

Kłania się i ćwierka, jak kanarek:

— Łaskawa pani, czy pani nic nie będzie miała przeciwko temu, że tutaj usiądę?

Dama ze zdziwieniem spojrzała na Marchewkę. Spodnie, wąsy, łysina — na matkę z dzieckiem jakoś nie wyglądał... Gdy jednak zreferował sprawę — zezwoliła. Usiadł więc mój Marchewka na brzeżku ławki i siedzi. Zadowolony, ale pełen lęku. Przez dwie godziny trząsł się ze strachu, jak osika. Co będzie, gdy przyjdzie konduktor? Grzywna, awantura, eksmisja i w ogóle kompromitacja!

No i przyszedł ten konduktor. Popatrzył na Marchewkę groźnie i pyta:

— Czy mnie moje piękne oczy mylą, czy też faktycznie jesteś pan tutaj za wybryka natury?

Marchewka pośpiesznie wyjaśnił sprawę. A konduktor:

— Zaczekaj pan, zobaczem, jak faktycznie to wygląda...

Po tych słowach pomaszerował do sąsiedniego przedziału. Przez chwilę nie wracał. Słychać tylko było spoza ściany jakieś groźne bulgotanie i jakiś szum monotonny, zupełnie, jakby młyn turkotał. Wreszcie konduktor wrócił. Czapkę miał przekrzywioną, oddychał ciężko i pot ocierał z czoła.

— Nie dało rady, panie kochany — mruknął — traktorem jej stamtąd nie wyciągnie! Zostań pan tu i bądź już pan za te karmiące matkie z dzieckiem przy piersi!

I w ten oto sposób, mili Czytelnicy, znajomy mojego znajomego, p.



Euzebiusz Marchewka, na czas podróży z Gdyni do Warszawy zmienił płeć.

Tym razem już nie proszę PKP o żadne wyjaśnienie. Kolej jest całkowicie w porządku. W grubym za to nieporządku była wojownicza mamusia dwojga dziatek.

Drogie mamusie! Ja też mam dzieci. Pięcioro drobnych dzieci. Często z nimi podróżuję. Oczywiście w przedziałach dla matek z dziećmi. Pożyczam wtedy od żony suknię, pończochy i kapelusz, golę wąsy i zasłaniam twarz woalką. Wiem, że dla mnie i dla moich dzieci są zarezerwowane miejsca i z chwilą, kiedy miejsc tych jest dość — nie okupuję innego przedziału. Jeśli w przedziale dla Was przeznaczonym jest już pełno, macie prawo zająć inny — ale jeśli Wasz przedział jest prawie pusty, nie pchajcie się tam, gdzie nie potrzeba, bo wówczas wydzielanie Wam oddzielnych przedziałów zupełnie straci sens!

W imieniu wszystkich bezdzietnych podróżnych prosi Was o zastosowanie się do powyższej rady

Jur.

W krzywym zwierciadle

Drażliwa to wprawdzie nieco sprawa, ale.. bardzo ludzka i bez fałszywego wstydu należy ją poruszyć. Chodzi o publiczne szalety. W każdym przyzwoitym mieście znajdować się powinny w wystarczającej ilości. Chyba nie potrzeba tłumaczyć poco i dlaczego. Z miast, które znam, jedna Bydgoszcz może powiedzieć o sobie, iż ten drobny, ale istotny problem rozwiązała w sposób zadawalający. Instytucji, o których powyżej mowa — nie brakuje tutaj. Natomiast najtragiczniej sytuacja wygląda w ruchliwym, nadmorskim ośrodku robotniczym — we Wrzeszczu. W całym śródmieściu nie znajdzie się — no, wiado mo czego... Pardon — jeden jest! Na dworcu. A raczej na peronie. By dostać się tam trzeba... wykupić peronówkę i przebiec kilkusetmetrowy odcinek peronu. Wiele już razy interpelowano władze miejskie w tej sprawie — ale owe władze — ani mru-mru, milczą! Nic dziwnego zresztą: „kogo nie boli, temu powoli"...

*

Są rozmaite niesłychanie trudne wyczyny sportowe. Trudno jest ukończyć bieg maratoński, przepłynąć kanał La Manche, trudno stoczyć 15-rundową walkę w ringu, lub wziąć udział we wszystkich etapach „Tour de Pologne". Wszystko to jednak jest fraszką i drobiazgiem w porównaniu z rekordem, jaki padł w Krakowie. 6 par przeżyło tam w związku małżeńskim bez zmiany partnera ponad 50 lat' To jest dopiero rekord nielada! Został też on należycie oceniony i w dniu Nowego Roku przewodniczący krakowskiej MRN wręczył zasłużonym rekordzistom Złote Krzyże Zasługi. Jeśli sądzicie, że im się nie należały, zapytajcie o to osób żonatych...

*

O prawdomówności przysłowia, że „gdzie diabeł nie może, tam babę pośle" — przekonaliśmy się przed kilku dniami . W pewnym dużym mieście, do pewnej dużej reprezentacyjnej kawiarni weszła wieczorem grupka „gwiazdorów". A więc diabły, hero dy, niedźwiedź i jeszcze kilku groźnie wyglądających osobników. Zaczęli śpiewać kolędy. W tym samym też momencie podszedł do nich kelner i grzecznie wyprosił z lokalu. Poszli, jak zmyci, bez słowa sprzeciwu. Po paru minutach nadeszła druga, jeszcze groźniej wyglądająca grupa. I ta została równie szybko wy eksmitowana. Wreszcie zjawiły się w kawiarni 4 małe dziewczynki. Też z „szopką". Oczywiście kel ner od razu do nich. I o dziwo! — dziewczynki zaprotestowały. Nawet dość stanowczo. Kelnerowi przyszedł z pomocą kolega. Ku uciesze publiczności, przez dłuższy czas trwały targi i pertraktacje. Wreszcie jedna ze stron ustąpiła. Stroną ta byli... kelnerzy! Młodociane córy Ewy pośpiewały obeszły całą salę, inkasując co im kto dał, wreszcie z godnością opuściły lokal. Czy nie ma racji zacytowane na wstępie przysłowie?

*

Straszne rzeczy dzieją się obecnie w Zakopanem. Kursują tam nowoczesne Fiaty, pozbawione bagażników. Frekwencja pasażerów jest ogromna. Oczywiście przeważają narciarze. Zbrojni w narty i kije szturmują tłumnie wozy, rozdzierając sobie nosy, drąc koszule i bluzy, grożąc wybiciem zębów i wykłuciem oczu. Jeśli widzieliście kiedy szturm tłumu pasażerów na tramwaj, czy autobus, to możecie sobie wyobrazić, jak to pięknie i ładnie wygląda, gdy prawie każdy z owych pasażerów uzbrojony jest w groźny oręż, w postaci pary kijków narciarskich...

*

Rozpoczął się karnawał. Zabawy, bale, reduty. Bardzo ładnie. Nikt przeciwko temu nie występuje. Człowiek pracy ma też prawo do rozrywki. Ale prócz innych cech — rozrywka taka musi być rozrywką tanią. Z człowieka pracy nie wolno zdzierać ostatniej skóry. Niestety — zdarza się i to. A co gorsza — nawet w lokalach uspołecznionych. Oto exemplum: kawiarnia PDT w Szczecinie. „Przedsiębiorstwo Państwowe". Noc sylwestrowa. Ilość miejsc ściśle ograniczona. Konsumpcja obowiązkowa od osoby— 2.000 zł! Czyli — jeśliś chciał pójść z żoną — musiałeś płacić 4.000 zł! I taka kawiarnia, proszę państwa, rości sobie pretensje do miana „ludowej"! Czy to nie kpiny?

SPORT

KTH na czele w turnieju krynickim

KRAKÓW. Na skutek ochłodzenia udało się w poniedziałek wieczorem przeprowadzić jeszcze jedno spotkanie w turnieju krynickim: KTH — Legia. Mecz zakończył się zwycięstwem KTH 8:1 (2:0, 3:1, 3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jeżak — 4, Lewacki, Janiczko, Dreizer i Nowak, dla Legii — Świcarz.

Legia grała w pełnym składzie z Doleckim, Świcarzem i Bromerem. Mecz ten był ostatnim w turnieju krynickim. O zwycięstwie w turnieju zadecyduje mecz: Cracovia — KTH, który rozegrany zostanie w Krakowie z chwilą poprawy warunków lodowych (prawdopodobnie w czwartek wieczorem).

Aktualna tabela turnieju krynickiego przedstawia się następująco:

	gier	pkt	st. br.
1. KTH	3	6	23: 5
2. Cracovia	2	4	29: 2
3. Legia	4	3	13:36
4. Gwardia	2	1	4:12
5. ŁKS	3	0	7:21

Polonia (B) - Stal (Siem.) 3:2

BYTOM. Na lodowisku bytomskiej Polonii odbył się mecz hokejowy między drużyną gospodarzy, a Stalą (Siemianowice), zakończony zwycięstwem gospodarzy 3:2 (1:0, 1:1, 1:1). Złe warunki atmosferyczne uniemożliwiły prowadzenie normalnej gry, toteż mecz stał na niskim poziomie. Stal była równorzędnym przeciwnikiem dla gospodarzy, którzy wystąpili w osłabionym składzie bez swego najlepszego gracza Masełki.

Bramki dla Polonii zdobyli Nikodemowicz, Czajkowski i Szmidt

Kraków - Łódź 8:8

KRAKÓW. Międzymiastowy mecz pięściarski Kraków — Łódź zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Szczegółowe wyniki walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy krakowscy). Janicki zremisował ze Stasiakiem, Leja wygrał na punkty z Szalińskim, Pacławski po dobrej walce wypunktował Adamusa, Piszczek przegrał na punkty z Kaczmarkiem. Chodorowski przegrał niezbyt zasłużenie na punkty z Maciejczykiem, Bala zremisował z Taborkiem. Szymula zwyciężył Walaszczyka (obaj bokserzy doznali kontuzji i walkę przerwano w połowie II rundy). Malina przegrał przez techn. k. o. w I rundzie z Niewadziłem.

Sędziował w ringu Neuding (W) punktowali Gronowski (W), Denis (Ł) i Strasser (Kr).

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — PIĄTEK 13 STYCZNIA 1950 r.

5.10 Początek audycji, 5.13 Sygnał czasu, 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy, 6.00 Streszczenie wiadomości porannych, 6.05 Gimnastyka, 6.15 Koncert rozrywkowy, 6.45 Dziennik poranny, 7.05 Program dnia, 7.10 Mozaika muzyczna, 8.00 Muzyka rozrywkowa, 8.15 Wszechnica radiowa, 8.35 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej, 12.04 Dziennik południowy, 12.25 Przerwa, 13.25 Program dnia, 13.30 Muzyka rozrywkowa, 14.00 Radiokronika, 14.55 Omówienie ostatniego numeru Kuźnicy, 15.00 Budownictwo okrętowe w planie 3-letnim, 15.10 Audycja dla szkół „Czyja to sprawa", 15.30 Artiomka w cyrku, 15.50 Muzyka rozrywkowa 16.00 Dziennik popołudniowy, 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 Audycja SP, 18.00 Z kraju i ze świata, 18.15 Melodie świata, 18.40 Wszechnica radiowa, 19.00 Szpilki, 19.15 Dwa regiony muzyki ludowej, 9.40 Utwory kompozytorów polskich, w wyk. Marii Wiłkomirskiej, 20.00 Dziennik wieczony, 20.40 Muzyka rozrywkowa, 21.00 40 wieków poezji, 21.20 Muzyka taneczna, 22.15 Koncert rozrywkowy, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Program na dzień następny, 23.15 Muzyka poważna, 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



— Nie, szefa nie ma w tej chwili. Ale może Pani bedzie łaskawa zająć miejsce i poczekać chwileczkę.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-10114